

Władysław Pociąg

Nowe przepisy o postępowaniu dyscyplinarnym

Palestra 3/9(21), 14-18

1959

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WŁADYSŁAW POCIEJ

adwokat

Nowe przepisy o postępowaniu dyscyplinarnym

W numerze 21 Dziennika Ustaw z dnia 27 marca 1959 r. pod pozycją 134 zamieszczone zostało od dawna oczekiwane rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości o postępowaniu dyscyplinarnym w sprawach adwokatów.

Wypada przypomnieć, że władze samorządowe adwokatury już w roku 1957 przygotowały projekt takiego rozporządzenia, który następnie, uzupełniony w roku 1958, stał się podstawą do wydania aktualnego rozporządzenia.

Artykuł niniejszy, nie roszcąc sobie pretensji do wyczerpującego omówienia nowych przepisów o postępowaniu dyscyplinarnym, ma na celu jedynie zwrócenie uwagi na kilka zagadnień odróżniających obecne rozporządzenie od poprzednio obowiązującego.

Już sama systematyka rozporządzenia jest odmienna od poprzednio obowiązującego i nawiązuje do przepisów prawa o ustroju adwokatury z dnia 4 maja 1938 r., jakkolwiek i w tym względzie zachowuje pewną odrębność.

Jednym z najistotniejszych przepisów nowego rozporządzenia jest przepis zrywający z dotychczasową tajnością postępowania dyscyplinarnego. Przepis § 4 ust. 1 rozporządzenia przewiduje jawność r o z p r a w y przed komisjami dyscyplinarnymi dla członków adwokatury, pokrzywdzonego oraz osób wezwanych na rozprawę w charakterze świadków — po złożeniu przez nich zeznań. Jawność taka może być wyłączona, jeżeli zachodzą wypadki wymagane przez przepisy kodeksu postępowania karnego co do prowadzenia postępowania przy drzwiach zamkniętych (art. 277, 278 i 280 k.p.k.). Z powyższego przepisu wynika, że dochodzenie dyscyplinarne jest w dalszym ciągu tajne, a jedynie rozprawa przed komisją dyscyplinarną straciła częściowo charakter tajnej. Wypada nadmienić, że zagadnienie tzw. „odtajnienia” postępowania dyscyplinarnego miało swych zwolenników, jak i przeciwników już w organach adwo-

katury opracowujących projekt rozporządzenia, niemniej jednak projekt przedstawiony przez Naczelną Radę Adwokacką przepisu o jawności postępowania dyscyplinarnego nie zawierał.

Obowiązujące poprzednio rozporządzenie traktowało postępowanie dyscyplinarne jako wyraźnie odrębne i kierujące się wyłącznie przepisami proceduralnymi określonymi w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości. W praktyce powodowało to szereg trudności, gdyż zagadnienia procesowe były regulowane przez rozporządzenie w sposób niezwykle fragmentaryczny. Z zadowoleniem przeto należy powitać przepis § 5 rozporządzenia, stanowiący, że „w przypadkach nie unormowanych przepisami niniejszego rozporządzenia komisja dyscyplinarna kieruje się odpowiednimi przepisami kodeksu postępowania karnego”. Jestem zdania, że także rzecznik dyscyplinarny powinien kierować się w wypadkach analogicznych przepisami k.p.k. dotyczącymi postępowania przygotowawczego. Jakkolwiek przepis ten wypełnia poważną lukę, należy pamiętać, że przede wszystkim stosowane być muszą przepisy rozporządzenia o postępowaniu dyscyplinarnym, bardzo niekiedy odbiegające od przepisów k.p.k., a dopiero w ich braku korzystać można z analogicznych instytucji tegoż k.p.k.

Rozporządzenie wprowadza pewne *novum* polegające na przyznaniu pokrzywdzonemu prawa strony, których dotychczas nie miał. Także i to zagadnienie było sporne w łonie komisji opracowującej projekt rozporządzenia. Zwolennicy wprowadzenia pokrzywdzonego do postępowania dyscyplinarnego mieli na uwadze w szczególności postępowanie dyscyplinarne wszczęte w związku z wypadkami nadużycia przez adwokata wolności słowa czy pisma, w których rola pokrzywdzonego kończyła się w zasadzie z chwilą złożenia skargi ewentualnie złożenia przezeń zeznania przed komisją dyscyplinarną. Różnica poglądów doprowadziła do tego, że prawa strony zostały pokrzywdzonemu przyznane nie w pełnym zakresie i zostały ograniczone do uprawnień wymienionych pozytywnie w rozporządzeniu. Jak zwykle bywa w każdym kazuistycznym przepisie, przy formułowaniu pozytywnych przepisów określających prawa pokrzywdzonego nie uniknięto pewnych sprzeczności czy niedokładności. I tak np. pokrzywdzonemu nie przysługuje prawo popierania oskarżenia przed wojewódzką komisją dyscyplinarną, jakkolwiek przysługuje mu prawo do wnoszenia odwołania od orzeczenia komisji dyscyplinarnych. Zgodnie z treścią § 42 nie przysługuje pokrzywdzonemu prawo składania wniosku o wznowienie.

Pozytywne przepisy regulujące uprawnienia pokrzywdzonego przedstawiają się następująco:

1) stosownie do § 17 pokrzywdzonemu przysługuje prawo odwołania się od postanowień rzecznika dyscyplinarnego o zaniechaniu lub umorzeniu dochodzenia;

2) paragraf 25 przewiduje obowiązek komisji dyscyplinarnej zawiadomienia pokrzywdzonego o rozprawie;

3) na podstawie § 30 ust. 3 pokrzywdzonemu przysługuje prawo do żądania i otrzymania uzasadnienia orzeczenia;

4) jak już wyżej wspomniano, pokrzywdzonemu przysługuje prawo wniesienia odwołania od orzeczenia wojewódzkiej komisji dyscyplinarnej stosownie do przepisu § 31;

5) wreszcie na podstawie § 36 rozporządzenia pokrzywdzony ma prawo popierania swego odwołania przed Wyższą Komisją Dyscyplinarną.

Paragraf 8 ust. 3 rozporządzenia przewiduje możliwość przekazania przez Naczelną Radę Adwokacką prowadzenia dochodzenia dyscyplinarnego innej radzie adwokackiej ze względu na dobro postępowania dyscyplinarnego. Dotychczasowe przepisy takiej możliwości nie przewidywały, co niekiedy stawiało władze dyscyplinarne w trudnej sytuacji.

Z przepisów natury ogólnej wspomnieć jeszcze należy o wprowadzeniu przez rozporządzenie instytucji obrony z urzędu w sprawach dyscyplinarnych, czego poprzednio nie było.

Jeśli chodzi o konkretne czynności przeprowadzane przez organy adwokatury, to w zasadzie nie odbiegają one od poprzednio prowadzonych, lecz i tutaj niektóre fragmenty postępowania znalazły odmienne rozwiązania.

I tak rzecznik dyscyplinarny Naczelnej Rady Adwokackiej ma obowiązek prowadzenia dochodzenia dyscyplinarnego w sprawach przeciwko członkom organów adwokatury. Warto tutaj również wspomnieć o przepisie projektu regulaminu działalności rzeczników dyscyplinarnych, wymagającym tego, by dochodzenia dyscyplinarne przeciwko członkom organów adwokatury były prowadzone osobiście przez rzecznika dyscyplinarnego NRA, tj. z wyłączeniem rzeczników dyscyplinarnych rad adwokackich. Przepis ten wypełnia lukę, jaka istniała w poprzednio obowiązującym rozporządzeniu, które nie przewidywało specjalnej właściwości NRA, jeśli chodzi o dochodzenia dyscyplinarne przeciwko członkowi organów adwokatury. Z tego właśnie powodu Wydział Wykonawczy NRA uznał za konieczne podjąć w dniu 3 stycznia 1958 r. uchwałę zlecającą prowadzenie dochodzeń w sprawach członków władz adwokatury rzecznikowi dyscyplinarnemu NRA. Właśnie ta uchwała leży u podstaw omawianego przepisu rozporządzenia.

Zasadniczą zmianę wprowadza nowe rozporządzenie do trybu odwołania się od postanowienia rzecznika dyscyplinarnego o zaniechaniu lub umorzeniu dochodzenia dyscyplinarnego. Dotychczasowe rozporządzenie nie przewidywało w zasadzie żadnych środków odwoławczych od postanowień rzecznika dyscyplinarnego, wskutek czego — by uniknąć sprzecznej z najbardziej podstawowymi zasadami każdej procedury jednoinstancyjności — wprowadzono, posiłkując się regulaminem rad adwokackich, obowiązek zatwierdzania przez radę adwokacką postanowień rzecznika dyscyplinarnego o zaniechaniu lub umorzeniu dochodzenia dyscyplinarnego. Od takiej dopiero uchwały Rady Adwokackiej przysługiwało odwołanie do Naczelnej Rady Adwokackiej, która decydowała w sposób ostateczny. Rozporządzenie z 11 marca 1959 r. przewiduje możliwość odwoływania się od postanowień rzecznika dyscyplinarnego do wojewódzkiej komisji dyscyplinarnej, która wydaje ostateczne orzeczenie w tym przedmiocie.

Wątpliwości powstały, jeżeli chodzi o rozstrzygnięcie odwołań od postanowień rzecznika dyscyplinarnego NRA, a mianowicie, czy ma je rozpoznawać wojewódzka komisja dyscyplinarna czy też Wyższa Komisja Dyscyplinarna. Wątpliwości te są wynikiem tego, że w przeciwieństwie do prawa o ustroju adwokatury z 1938 r., rozporządzenie o postępowaniu dyscyplinarnym w sprawach adwokatów nie przewiduje instancji „wyższej” od Wyższej Komisji Dyscyplinarnej, z wyjątkiem Sądu Najwyższego, któremu jednak ustawa o ustroju adwokatury powierza jedynie rozpatrywanie rewizji od prawomocnych orzeczeń komisji dyscyplinarnych. Wątpliwości te Wydział Wykonawczy NRA rozstrzygnął w ten sposób, że odwołanie powinno być rozpatrywane przez wojewódzką komisję dyscyplinarną, wyznaczoną w tym celu przez Wyższą Komisję Dyscyplinarną. Wszystkie postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego NRA o zaniechaniu czy umorzeniu dochodzenia dyscyplinarnego zawierają pouczenie tej właśnie treści.

Organy adwokatury, jeśli chodzi o postępowanie dyscyplinarne, zawsze spotykały się z zarzutem przewlekłości postępowania dyscyplinarnego. Samorząd adwokatury już w ubiegłych latach, w trosce o podniesienie dyscypliny adwokatury, podejmował uchwały zmierzające do przyspieszenia tego postępowania przez wprowadzenie nie przewidywanych przez rozporządzenie terminów, w których dochodzenia dyscyplinarne mają być zakończone. Analogiczne terminy znalazły się w rozporządzeniu, które określa czas trwania dochodzenia dyscyplinarnego na 3 miesiące, przy czym termin ten może być w uzasadnionych wypadkach przedłużony przez radę adwokacką o dalsze 3 miesiące. Wprawdzie ter-

min ten jest jedynie terminem instrukcyjnym, nie pociągającym za sobą żadnych proceduralnych skutków, jednakże może on mieć w praktyce doniosłe znaczenie już chociażby ze względu na sprawowaną w tym zakresie przez radę adwokacką kontrolę pracy rzeczników dyscyplinarnych.

Jeśli chodzi o odwołania od orzeczeń wojewódzkich komisji dyscyplinarnych, to prawo do ich wnoszenia przysługuje „stronom”, tj. obwinionemu, jeżeli został skazany na karę dyscyplinarną, oskarżycielowi i pokrzywdzonemu. Rozporządzenie zerwało z poprzednio obowiązującym przepisem, w myśl którego oskarżyciel mógł wnosić odwołanie od orzeczenia skazującego obwinionego na karę dyscyplinarną łagodniejszą od tej, jakiej żądał oskarżyciel.

Co się tyczy postępowania przed Wyższą Komisją Dyscyplinarną, to uderza przepis przewidujący wyraźnie możliwość uchylecia przez Wyższą Komisję Dyscyplinarną zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy w całości lub części do ponownego rozpoznania. Wprawdzie ostatnio praktyka Wyższej Komisji Dyscyplinarnej dopuszczała tego rodzaju ewentualność, brak było jednak wyraźnego w tej kwestii przepisu.

Dalszym przepisem mającym na celu przyspieszenie postępowania dyscyplinarnego (jeżeli przez postępowanie dyscyplinarne rozumieć także wykonanie kary dyscyplinarnej) jest przepis § 39, zobowiązujący prezesa wojewódzkiej komisji dyscyplinarnej do przesłania w ciągu dni czterech odpisu orzeczenia wraz z uzasadnieniem radzie adwokackiej do wykonania, a Ministrowi Sprawiedliwości i Naczelnej Radzie Adwokackiej — do wiadomości. Także i ten przepis jest terminem instrukcyjnym, lecz mimo to mobilizującym do pośpiechu. Zdaniem moim w przepisie tym jest wyraźna luka, mianowicie brak obowiązku przesłania prawomocnego orzeczenia Generalnemu Prokuratorowi. Obowiązek przesyłania odpisów prawomocnych orzeczeń dyscyplinarnych jest rezultatem przysługującego Ministrowi Sprawiedliwości Centralnemu Prokuratorowi PRL i Wydziałowi Wykonawczemu NRA prawa wnoszenia rewizji od prawomocnych orzeczeń komisji dyscyplinarnych do Sądu Najwyższego.

Takie są zasadnicze różnice między poprzednio a aktualnie obowiązującym rozporządzeniem o postępowaniu dyscyplinarnym w sprawach adwokatów.

Rzecz oczywista, samo rozporządzenie nie usprawni postępowania dyscyplinarnego, wydaje się jednak, że władze adwokatury otrzymały doskonalsze ramy działania w zakresie postępowania dyscyplinarnego. Powinny je wykorzystać do skuteczniejszej walki o podniesienie etycznego poziomu adwokatury.